

Akcja Letnia 2002.

Tegoroczna Akcja Letnia Hufców "Mazowsze" i "Kraków" odbyła się w dniach 29 czerwca – 6 lipca; w położonym między San Francisco i Los Angeles "Camp Cotyak", na wysokości ponad 7000 stóp pośród Sequoia National Forest.

Obóz nasz udany, jak co roku, a może i nawet bardziej to zasługa kilkunastu ludzi dobrej woli, poświęcających swoje wakacje, aby go przygotować i przeprowadzić. Trzeba ich wymienić, gdyż na to naprawdę zasługują. Są to: Iwona Urbaniak, Kasia Kodzis, Kasia Janikowska, Zosia Chciuk, Ania Sieminska, Renia Skwarużyńska, Kasia Młynarska, Iza Święch, Agnieszka Ryczkowska, Adam Babicz, Marek Skwarużyński, Przemek Ryczkowski i Bogdan Jęczmień. Opiekowali się oni grupą około pięćdziesięciu dzieci i młodzieży. Opiekę finansową nad tegorocznym Obozem sprawowali: POLAM Federal Credit Union, East Bay Polish-American Assn., Polish Pastoral Center, SPK #49 w San Francisco. W czasie Obozu wizytację przeprowadził Komendant Chorągwi Harcerzy w USA harcmistrz Alfred Liss z Detroit. Brakowało nam bardzo naszej kochanej drużyny Krystyny Chciuk, która ze względu na stan zdrowia w tym roku nie mogła harcować razem z nami. Z daleka zaś na jeden tylko dzień przybył druh Chciuk wraz z księdzem Woźnickim S.Ch., który w niedzielę odprawił nam Mszę Świętą. Bóg zapłać.

Harcowanie było doprawdy udane i zakończone wręczeniem zdobytych Naramienników Wędrowniczych, stopni i sprawności. Zuchy odwiedził prawdziwy Indianin z miejscowego szczepu, który po kilku pytaniach dzieci przyznać musiał, iż nie śpi na liściach, nie przyjechał konno i je potrawy ze sklepu, (ale i tak był interesujący). Harcerki i harcerze, jak co roku odbyli kilkumilowy wymarsz poza obóz wraz ze spaniem gdzieś nad rzeką pod gołym niebem. Odwiedziliśmy też położone na samym szczycie lądowisko helikopterów I tam ku naszej uciechu uraczono nas niesamowitym pokazem ratownictwa wraz ze spuszczeniem się na linie z helikoptera (nie my oczywiście, ale ratownicy-strażacy). Było bardzo fajnie. Niech żałują Ci, co nie pojechali. W sierpniu organizujemy Spływ Pontonowy. Zapraszamy. A na razie tyle wraz z naszym.

CZUWAJ!

Pozdrawia Was

Druh Rysiek